Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 221 Piotrków sobota 27 października 1923 roku Rok IX

DZIENNIK NARODOWY

wychodzi o godz. 8-ej rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięczna za „Dziennik Narodowy" wynosi: w mieście 80,000 mk., na prowincji 100,000 mk.

CENY OGŁOSZEŃ: I-sza strona 1 wiersz milimetrowy jednołamowy (strona 4 szpalty) 3500 mk. II i III strona (str. 4 szp.) — 3200 mk., IV strona (str. 8 szpalt) — 2000 mk. Za ogłoszenia w N-rach niedzielnych i świątecznych, jak również ogł. liczbowe, dolicza się 25 proc. Na zas. uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincj., wszystkie komun. instyt. pryw. i społ. podlegają opłacie.

KINO CZARY

TYLKO 3 DNI! PIĄTEK 26, SOBOTA 27 i NIEDZIELA 28

Spieszcie zobaczyć! Nowy wielce interesujący program!

ZJAWA PRZESZŁOŚCI

Wspaniały dramat duński w 6 aktach w głównej roli LOLI DAGONER

Nad program: SŁOWACKIE KĄPIELISKA natura

Przyjazd Ministra Smólskiego do Piotrkowa

W dniach najbliższych przybywa do Piotrkowa minister Pracy i Opieki Społecznej p. Smólski, celem bezpośredniego zapoznania się ze stanem Zakładów Przemysł. dla Inwalidów.

Pan Minister zabawi w naszem mieście przez jeden dzień.

Strajk kelejowy

Strajk kolejowy w okręgu krakowskiej dyrekcji kolejowej rozszerzył się wskutek przyłączenia do strajku pracowników przetokowych, blokowych i służby placowej. Przy przesuwaniu wagonów pełnili służbę urzędnicy. Wczoraj przybyła na dworzec kompanja wojsk kolejowych, która odjechała do Trzebini, skąd po drodze na stacjach porozstawiano po kilku żołnierzy z tej kompanji celem pełnienia służby. Równocześnie wojskowe oddziały kolejowe obsadziły wszystkie stacje na linji Dziedzice, Żywiec, Biała, Cieszyn i Piotrowice.

Przy pomocy wojska zdołano wyprawić w ciągu dnia wczorajszego z Krakowa w różnych kierunkach 10 pociągów osobowych i pociągi aprowizacyjne. Według wiadomości, nadeszłych z Tarnowa i Nowego Sącza, również i tam strajk się rozszerzył wskutek przyłączenia się do strajku służby stacyjnej i konduktorów. Pociągi wychodzące z Krakowa prowadzą częściowo żołnierze z pułku kolejowego, częściowo maszyniści pociągów warszawskich i poznańskich. Ruch pociągów towarowych od chwili wybuchu strajku jest w zupełności zastanowiony. Na wieczornem zgromadzeniu strajkujących postanowiono podtrzymać w całości postulaty przedstawione rządowi.

* * *

W strajku maszynistów kolejowych we Lwowie zaszła o tyle zmiana w tutejszym okręgu w dniu wczorajszym, że strajk rozszerzył się na szereg dalszych parowozowni. Ruch kolejowy w dyrekcji lwowskiej podtrzymywany był mimo tego tak w obrocie osobowym jak i towarowym.

Groźna sytuacja w Niemczech

Ze sprawozdań berlińskich korespondentów wynika, że sytuacja w Niemczech staje się z każdym dniem groźniejszą. Rozkład państwa dokonuje się z niesłychaną szybkością i nie ulega kwestji, że wobec ruchu separatystycznego w Nadrenji i wobec stanowiska, jakie zajęła Bawarja, jedność Rzeszy nie da się utrzymać. W Berlinie i innych wielkich miastach panuje ogromne naprężenie, co chwila przychodzi do rozruchów na tle żywnościowem. W Berlinie kosztuje obecnie bochenek chleba 5 i pół miljarda, brak zupełny ziemniaków. Wszyscy domagają się zaprowadzenia nowego środka płatniczego, ale rząd najwidoczniej jest zupełnie bezsilnym i bezradnym.

Separatyzm w Nadrenji.

Z Berlina donoszą, że ruch separatystyczny w Nadrenji szerzy się z ogromną szybkością. Od wczoraj wieczora znajduje się również Wiesbaden w ręku separatystów, którzy zajęli ratusz i wywiesili chorągiew nowej republiki nadreńskiej, oraz przyaresztowali urzędników niemieckich, których jednakże uwolnili następnie za interwencją komendanta francuskiego. Przed ratuszem zebrał się następnie wielki tłum mieszkańców, który demonstrował przeciw separatystom. Separatyści użyli broni palnej, przyczem 10 osób zostało ciężej i lżej poranionych. Wkońcu interwenjowały wojska francuskie i przywróciły spokój. Organizacje robotnicze ogłosiły wczoraj rano strajk jeneralny. Podobne wypadki miały też miejsce w Bonu, gdzie separatyści również obwołali republikę nadreńską. Z Akwizgranu natomiast donoszą, że wczoraj rano udało się policji i robotnikom wyprzeć separatystów z miasta. W Moguncji separatyści zawładnęli tylko jedną dzielnicę miasta. W Trewirze toczą się ciężkie walki między policją a separatystami.

Astronomiczne ceny w Gdańsku

Ceny poszczególnych artykułów są następujące: Obiad zwykły 55 miljardów, filiżanka kawy 5 i pół miljarda, chleb kilowy 6 i pół miljarda, para butów 3 — 6 biljonów, jazda tramwajem 3 — 6 miljardów, papieros pół do 1 miljarda, pudełko zapałek miljard, funt gruszek 3 — 6 miljardów.

Groźby rosyjsko-niemieckie

Trocki wyraźnie zaznaczył w jednej z mów, że jeżeli Polska nie zgodzi się na propozycje sowietów w sprawie tranzytu przez Polskę, to Rosja wyciągnie z tego konsekwencje.

W związku z tem «Journal de Pologne» zamieszcza artykuł pt. «Niebezpieczeństwo», w którym przewiduje, że Rosja i Niemcy szykują się do decydujących postanowień. Zastanawiając się nad tem, w którą stronę Niemcy uderzą, na wschód, czy na zachód, autor dochodzi do wniosku, że uderzenie ich skieruje się ku wschodowi przez Poznań i Toruń. Autor podkreśla w dalszym ciągu, że w razie pokonania Polski cała Europa znalazłaby się w niebezpieczeństwie.

Choroby skórne i weneryczne

D-r. FAJMAN

B. asys. kliniki Uniwersyteckiej (Prof. Neissera) we Wrocławiu

Przyjmuje od 12—2 i od 4—7.

Ulica Bykowska 67, II piętro.

O Radę finansową

Onegdaj odbyła się u marszałka Rataja narada, na której rozpatrywano sytuację finansową i budżetową. W związku z tem prez. Witos wystąpił z wnioskiem utworzenia Rady finansowej. Min. Kucharski potraktował jednak wniosek ten nieżyczliwie, uważając, iż utworzenie takiej Rady byłoby podważeniem autorytetu ministra skarbu, wobec czego narada ta nie dała pozytywnych wyników.

Głównym celem projektu prez. Witosa jest ściągnięcie do Rady finansowej fachowców z różnych obozów politycznych i rozłożenia tą drogą odpowiedzialności na ogół partyj politycznych.

Wczoraj w południe odbyła się w prezydjum Rady ministrów narada p. Witosa z przedstawicielami klubów większości. Na naradzie tej była omawiana sprawa ewentualnego utworzenia Rady finansowej i sprawa zbliżającej się ewentualnej konieczności przeprowadzenia personalnej reorganizacji gabinetu, przyczem pod uwagę były głównie brane dwie teki, a mianowicie: skarbu i spraw zagranicznych.

Wieczór w prezydjum Rady ministrów obradowali przywódcy klubów większości pod przewodnictwem prez. Witosa nad obecną sytuacją. Podczas obrad był jakiś czas obecny marszałek Rataj, a także i min. Kucharski.

O tekę spraw zagranicznych

Kwestja zmiany na stanowisku ministra spraw zagranicznych jest obecnie głównym tematem dyskusji w kołach politycznych. Potwierdza się wiadomość, że minister Seyda w rozmowie z premierem Witosem oświadczył gotowość ustąpienia, o ile następcą jego zostanie p. Dmowski.

Potwierdzają się pogłoski o ustąpieniu min. Seydy. Wedle tych pogłosek tekę ma objąć R. Dmowski. Wiadomość ta pochodzi ze źródeł Zw. Lud. Nar.

Klub P. S. L. a reforma rolna

Klub PSL. Piast odbył posiedzenie przy udziale min. Osieckiego, na którem powzięto następującą uchwałę:

«Klub PSL. przyjmuje do wiadomości oświadczenie min. Osieckiego i domaga się uchwalenia ustawy o reformie rolnej w obydwu ciałach ustawodawczych najpóźniej do końca listopada b. r.»

W związku z tą uchwałą dowiadujemy się, iż w czasie dyskusji, poprzedzającej uchwałę, większość posłów PSL. wypowiedziała się w tym sensie, że jeżeli do końca listopada nie będzie uchwalony projekt o osadnictwie i parcelacji, to klub PSL. będzie musiał zadać sobie pytanie, czy nadal może pozostać w większości rządowej.

Cena egzemplarza 4000 mk.

Rozdanie ofiar pieniężnych dla ofiar Cytadeli

Na posiedzeniu komitetu postanowiono wydać dowódcy 30 pp. 600 miljonów mk. dla poszkodowanych, dowódcy okręgowego zakładu mundurowego na Cytadeli 254 miljony mk., dowódcy 21 p. p. 251 miljonów mk. W najbliższym czasie zostanie wydane oficjalne sprawozdanie komitetu z dotychczasowych zbiórek pieniężnych i darów w naturze.

Zawieszenie w czynnościach szefa wydziału wywiadow.

Wczoraj zostało zawieszonych w czynnościach służbowych trzech oficerów sztabu jeneralnego, mianowicie: major Pieczonka, major Kruk i por. Błoński. Zawieszenie to, jak objaśniają w kołach dobrze poinformowanych, stoi w związku z wydaniem polecenia przez majora Pieczonkę por. Błońskiemu inwigilacji marsz. Piłsudskiego (?).

Oderwanie Palatynatu reńskiego

Ogłoszono republikę w Palatynacie reńskim, stanowiącym, jak wiadomo, część Bawarji. «Vorwaerts» utrzymuje, że Palatynat pozostaje wiernym Rzeszy, pragnie się natomiast oddzielić od reakcyjnej Bawarji. Organ wielkich przemysłowców «Tag» pzeciwnie widzi w tym akcie dokonanie zdrady stanu przez socjalistów.

— **Giełda.** Dolary 1750000, Funty szt, 7880000, Marki niem. 0,000001, Franki franc. 101850, szwajc. 312000, belgijskie 32200. Korony: czeskie 18670, austrjackie 8,95 Bony złote 170,000.

Klepsydry i afisze

zamawiać można w Drukarni Narodowej (Biuro Redakcji «Dziennika Narodowego») ul. Bykowska 71,

Ceny umiarkowane.

Choroby skórne i weneryczne

D-r Zwykielski

Aleja 3-go Maja 23, II piętro, front

— — przyjmuje — —

kobiety od godz. 4 — 5,

mężczyzn od 5 — 8.

AKUSZERKA z WARSZAWY

Zofja Bartusikowa

Przyjmuje zamówienia pań tutejszych i przyjezdnych.

!!! Ustępstwo dla niezamożnych !!!

Godziny przyjęć: od 9 — 11 i od 3 — 6 wiecz.

Ul. Bykowska 31, mieszk. 19a, I p.

Blankiety na paszporty zagraniczne

są do nabycia w Administracji »Dziennika Narodowego« Bykowska l. 71,

„Nowo" - Kamińsk

Zdawało by się, że to wszystko, co przypomina nam najeźdźcę i stopięćdziesiąt lat niewoli, powinniśmy odrzucać jaknajdalej i wszelkie ślady skrzętnie zacierać.

Tymczasem u nas, nie wiem dlaczego, dzieje się przeciwnie. Wspomnienia «Taty» są tak «miłe», że z pietyzmem je pielęgnujemy, odnawiamy i przekazujemy potomnym na chwałę chyba naszej bezmyślności i głupoty, jeżeli oględnie można się tak wyrazić.

Po długich i ciężkich cierpieniach zdołano usunąć nareszcie takie nazwy jak: *Longinówka, Połtawka* w Milejowie. Nazwy wsi, które stworzył «majoratnyj władielec», na pamiątkę swych rodzimych miejsc w Rosji. *Nowo-Radomsk* dopiero niedawno zamieniono na polsko brzmiące Radomsko i naraz świeżo wybudowany przystanek pod Kamińskiem — nazwano *Nowo-Kamińsk!!!* Na pamiątkę chyba Nowo Gieorgiewska, Nowo Mińska i Nowo Czerkaska i tylu innych «istinno ruskich» miast.

Czyżby język polski był tak ubogim w terminologję i tak mało miał wyrazów, że nie można było znaleźć nazwy dla nowego przystanku? To chyba nie tylko ot taka bezmyślność i niezastanowienie się. Ktoś rzucił nazwę «Nowo» Kamińsk i bez dyskusji przyjęto, a przecież ta nazwa to nie na rok na dwa, pozostaje na zawsze, a nazwę tą czytają wszyscy przejeżdżający. Pewnie, że jakiemuś podróżnemu ze wschodu miło się zrobi na duszy, gdy przeczyta tak swojsko brzmiącą nazwę, ale co pomyśli podróżny z Zachodu? — jeżeli cośkolwiek zna ducha polskiego języka?

Co pomyśli każdy z mieszkańców Rzeczypospolitej? Ot chyba to, że «Tata» jest w piotrkowskim mile wspominany, a może nawet — oczekiwany. Teraz zaś jeszcze jedno. Wiem, że wielu mi przyzna rację. Ale nie wiem, czy znajdzie się ktoś, komu będzie się chciało zająć zmianą nazwy Nowo-Kamińsk na jakąś inną o polskim brzmieniu, potrzeba bowiem trochę zachodu, napisać do władz, uzyskać ich zezwolenie, przemalować ich nazwę, wogóle trzeba chcieć coś zrobić, co u nas jest rzeczą b. trudną. Potrzebuje bowiem siły muskułów nie tylko ust, ale rąk, nóg, a czasami i głowa musi współpracować, my zaś *pro publico bono* — oddawaliśmy, oddajemy i co nie daj Boże oddawać będziemy — tylko język! *Celina Milewska*

Olesno (pow. Dąbrowa)

W ubiegłą niedzielę była wioska ta widownią krwawego zajścia. Podczas sumy przed samym kościołem rozegrała się zacięta bójka między młodzieżą z Olesna i z sąsiednich wiosek. Załatwiając stare porachunki stoczyli chłopcy prawdziwą bitwę: szable, bagnety i noże były w robocie, krew lała się obficie, a rezultatem było kilkunastu rannych, z których część odeszła do szpitala, w tem jeden mając 12 ran ciętych i kłutych w głowę, kark i plecy. Kilku rannych uciekło do kościoła i zbroczyło krwią kościelną posadzkę. Ludność starsza była w kościele, więc nie miał kto wkroczyć, a zresztą zajście całe rozegrało się nadzwyczaj szybko. — Słychać, że skutkiem tego zajścia pojechał ks. Pilch do ks. biskupa.

KRONIKA

— **Przyjazd p. Prezydenta do Włocławka.** W niedzielę dnia 28 b. m. do tego miasta zawita p. Prezydent Rzeczypospolitej. W celu należytego przyjęcia Dostojnego gościa utworzył się Komitet. W skład komitetu weszli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, duchowieńsrwa, szkolnictwa, ziemian, kupców i przemysłowców, stowarzyszeń robotniczych oraz całego społeczeństwa.

— **Ile dotąd zebrano na Skarb Narodowy?** Komitet zbiórki dla zasilenia funduszów na zakup złota i srebra wypuścił specjalne marki, o wartości od 5 do 5.000 mkp. Dzięki propagandzie komitetu, do którego wchodzą przedstawiciele wszystkich ministerstw, sprzedaż znaczków odbywa się we wszystkich urzędach państwowych. W liczbach okrągłych stan posiadania Skarbu Narodowego tak się przedstawia obecnie: złota czystego w sztabach przeszło 160 kilogramów, srebra w sztabach przeszło 900 kilogramów. Ostatniemi czasy napływ metali szlachetnych, niestety, zmniejszył się nieco. Czyżby wśród społeczeństwa zanikać miała pamięć o skarbie narodowym?

KUPUJĘ

MEBLE różne, ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, DYWANY, FUTRA, PORCELANĘ, MASZYNY do SZYCIA oraz wszelkie przedmioty domowego użytku.

PŁACĘ WYSOKIE CENY!

PRZYJMUJĘ RÓWNIEŻ w KOMIS.

„SKLEP KOMSOWY"

KALISKA 20, NAPRZECIW POCZTY.

Z miasta

— **Gdzie umieścić tablicę Konarskiego?** Z powodu art. „Ku czci Konarskiego" w „Dzienniku Narodowym" (nr. 218), uważam za odpowiednie zwrócić uwagę, iż późniejszy reformator wykształcenia szkolnego w Polsce, rozpoczynając naukę w kolegjum Pijarów przy ul. Bykowskiej, jakoby już w roku 1709, nie mógł uczęszczać do gmachu obecnego gimnazjum (b. kolegjum Jezuitów), gdzie Pijarzy przenieśli szkoły swe dopiero w r. 1788. Wmurowanie więc pomnika w ścianę budynku szkolnego, gdzie nigdy stopa ks. Stanisława Konarskiego nie postała i gdzie ogół piotrkowian z trudnością będzie go mógł oglądać — uważam za niestosowne.

Gdy jednak w b. kolegium O. O. Pijarów, od r. 1795 zamieniono na więzienie, również okazuje się niemożliwem umieścić ową pamiątkę, najodpowiedniejszym, sądzę, wystawić pomnik Konarskiemu na Zamku Piotrkowskim, tym nieocenionej wartości gmachu historycznym, w otoczeniu zabytków „złotej epoki" Jagiellonów.

M. R. Witanowski.

— **O centralizację Kas Chorych.** Odbyła się w Łodzi konferencja kierowników wszystkich Kas Chorych w Województwie. Przedmiotem narad było powołanie do życia Związku Kas Chorych, gdyż powiązanie Kas w jedną całość organizacyjną celem załatwienia palących i żywotnych zagadnień jest koniecznością. W związku ze sprawą tą odbyła się już przed kilku dniami podobna konferencja. Za podstawę rozpraw przyjęto projekt statutu opracowanego w Min. Pracy i O. S. oraz statut obowiązujący w Okręgowym Związku Kas Chorych w Krakowie. Zcentralizowanie Kas Chorych w Województwie znajduje się, jak widzimy, na dobrej drodze i założenie związku wpłynie niewątpliwie na wzmożenie intensywności pracy.

— **Strejk maszynistów.** W środę w godzinach wieczornych, wybuchł strejk maszynistów na stacji Piotrków. Dzięki interwencji policji i pod ich presją pociągi z niewielkim opóźnieniem odeszły, strejk jednak trwa dalej — dziś komunikacja pod naporem i dozorem policji uruchomiono, prócz pociągów krakowskich № 2, 14, 16, 6.

— **Strejk kolejowy.** Początkowo zastrejkowali maszyniści. W czwartek o 3-ej popołudniu syreny parowozów dały znak, że rozpoczął się na stacji Piotrków ogólny strejk kolejowy. Wojsko i policja obsadziły objekty kolejowe i czuwają nad ich bezpieczeństwem.

Z Polski

— **Wręczenie krzyża ks. biskupowi Bandurskiemu.** Z Wilna donoszą: Od dawna zawiązano w Wilnie komitet w celu wręczenia krzyża ks. biskupowi Bandurskiemu, który w roku 1914 swój złoty krzyż biskupi ofiarował na legjony polskie. W dniu 9 października, w rocznicę wejścia wojsk Żeligowskiego do Wilna, wręczono ks. biskupowi krzyż złoty, wykonany w Warszawie w stylu gotyckim z Matką Boską Ostrobramską i podwójnym złotym łańcuchem. Na odwrocie ryty jest napis: «Księdzu biskupowi Bandurskiemu — wdzięczna Ziemia Wileńska».

Po uroczystem nabożeństwie w katedrze duchowieństwo z ks. biskupem Matulewiczem oraz osoby świeckie wyszły na plac Katedralny w celu wręczenia krzyża kapłanowi i patrjocie. Pierwszy w słowach podniosłych przemówił rektor Parczewski, wręczając ks. biskupowi krzyż w skórzanej kasecie, a następnie głos zabrał ks. biskup Matulewicz, wkładając mu ten krzyż na szyję.

— **Pochód drożyzny.** Warszawska komisja statystyczna określała wzrost drożyzny I. połowy października w stosunku do II. połowy września na 83.25 procent. W Poznaniu wykazano za ten sam okres 91.49 proc.; w Łodzi 92.12 proc., w Częstochowie 101.63 proc., a w Wilnie 130.

Z DNIA.

Językowe „kwiatki" w Bydgoszczy

(Autentyczne)

Ogłoszenie magistratu w sprawie opłaty podatku od psów, umieszczone w «Orędowniku».

«Mylnym jest kto sądzi, że psy dziewięć miesięcy stare wolne są od opłaty. Opłacie podlega każdy, kto «przestał ssać psią matkę».

* * *

Napisy u fryzjerów: «Z powodu remontu, golę i strzygę w tyłku». (Ma to oznaczać, że lokal fryzjera znajduje się w podwórzu).

«Spuszczanie włosów 20 000 mk.»

«Wąsy obciąć 5.000 mk.»

* * *

Ogłoszenie w gazecie:

«Obelgę rzuconą na Marjannę Kiniorek cofam z żalem».

* * *

Napis na dzwonku przy drzwiach:

«Proszę dusić».

Zaproszenie na zabawę:

«Dziś u Aleksa, Łokietka 9, zimne nogi z tańcami i muzyką.

Banknoty na wagę

Do ofiar szalonego spadku marki niemieckiej należą też żebracy niemieccy, bo choćby w każdem mieszkaniu, do którego żebrak zapuka, dawano mu po tysiąc mk., to jeszcze musiałby obejść kilka tysięcy mieszkań, aby zarobić na bochenek chleba, kosztujący sześć czy siedem miljonów mk. A choćby mu dawano i po kilkadziesiąt tysięcy, to i wówczas jeszcze nie zdążyłby użebrać na życie.

Znaleźli jednak żebracy wyjście z tej sytuacji, oto żebrzą o drobne banknoty jedno, dwu, pięcio i dziesięciomarkowe.

— Wolę — opowiada jeden z nich — garść jednomarkówek, niż banknot wysokiej wartości, gdyż drobne warte są daleko więcej.

Zdziwiony spojrzał sprawozdawca, do którego skierowane były te słowa, na żebraka. Żebrak roześmiał się i odparł:

— Bo widzi pan, gdy nazbieram cały worek tych drobnych, to zanoszę go do szmaciarza i tam sprzedaję na wagę, co mi przynosi, wobec wartości papieru, więcej, niż duże banknoty.

Zaciekawiony tem dziennikarz udał się pod wskazanym adresem i ujrzał istotnie w składzie szmaciarza całe stosy starych, drobnych banknotów. Żebrak, który w tym czasie nadszedł z kieszeniami, wypchanemi papierkami jedno, dwu i pięciomarkowemi, ogólnej wartości nominalnej 750 marek, otrzymał za nie na wagę 15000 marek. A przecież żebracy znoszą tam całe worki takich «szmat», otrzymując za kilogram miljon marek.

— Czy to nie wstyd — rzekł w końcu stary handlarz szmat, a łzy błyszczały mu w oczach — żeśmy tak nizko upadli? Ktoby o tem pomyślał?

POSZUKUJĘ

MIESZKANIA

z 5-7 pokoi

CENA NIE GRA ROLI.

Ofery proszę składać w Administr. »DZIENNIKA NARODOWEGO«.

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

NA CZAS DO KOŃCA B. R.

POKOJU z KUCHNIĄ

LUB ZE WSPÓLNĄ KUCHNIĄ (UMEBLOWANY, LUB NIE).

CZYNSZ WEDŁUG UMOWY.

ZGŁOSZENIA do ADMINISTR. »DZIENN. NARODOWEGO«.

Kupię

DOM z OGRODEM

w Piotrkowie.

Zapłacę dobrą cenę.

Zgłoszenia przyjmuje Administracja »Dzien. Nar.«

PRACOWNIA KAPELUSZY

pod firmą

WANDA LOGA

w Piotrkowie, ul. Stronczyńskiego 4

PRZYJMUJE

Kapelusze aksamitne, pilśniowe i filcowe męskie i damskie do prasowania i fasonowania na najświeższe fasony.

Dam złoty medaljon

z kamykami i łańcuszkiem

odstępnego

za wynajęcie na osiem miesięcy

ładnego POKOJU

z osobnem wejściem w śródmieściu.

Wanda Kobendzówna, Bykowska 40 m. 16.

Komisarjat policji p. w Piotrkowie ogłasza na podstawie przepr. doch., że Pigoń Władysław, zam. w Psarach, gminie Bogusławice, zgubił dowód osobisty i kartę bezterminowego urlopu wydaną przez PKU. w Piotrkowie. Dokumenty powyższe unieważnia się.

Komisarjat policji p. w Piotrkowie ogłasza na podstawie przepr. doch., że Stanisław Nagrodzki, zam. w Piotrkowie przy ulicy Oddzielnej, zgubił kartę powołania i kartę mobilizacyjną wydane przez PKU. w Piotrkowie. Powyższe dokumenty z dniem niniejszego ogłoszenia unieważnia się.

Udzielam lekcji muzyki (fortepian), N. Drozdowa, Bykowska 60 m. 3.

Od 22. 10. 1923:

1 złoty = 175000 mkp.

Redakcja i Adm. „Dzien. Narod.", Piotrków, ul. Bykowska 71, parter (wejście od frontu). Biuro otwarte od godz. 8 rano do 6 pop. № Telef. 21

Drukarnia Narodowa (dawniej Państwowa)

Wydawca i redaktor Tomasz Pluta